

NIEZNANY W HISTORIOGRAFII *INWENTARZ KSIĄG KLASZTORU DOMINIKANÓW W ŁOWICZU*

W trakcie swoich badań nad konwentem dominikanów w Łowiczu można było zetknąć się z bardzo różnorodną bazą źródłową. Jednym ze źródeł, które przyczyniło się do powstania pracy dyplomowej na temat historii klasztoru dominikanów w Łowiczu, był *Inwentarz ksiąg klasztoru dominikanów w Łowiczu z XVII w.* Inwentarz znajduje się w *Copiarum et privilegiorum et aliorum documentorum Conventus Loviciensis*. Ten zbiór dokumentów konwentu łowickiego z lat 1600-1644 znajduje się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie (sygn. Łw 2).

Łowicz spośród wszystkich miast Rzeczypospolitej zajmował miejsce szczególne, gdyż był siedzibą arcybiskupów gnieźnieńskich. Nie dziwi zatem fakt, że dominikanie musieli w końcu trafić do tak ważnego ośrodka życia Kościoła, jakim był Łowicz. Ich początek w Łowiczu wiąże się nierozdzielnie z panowaniem na stolicy arcybiskupstwa gnieźnieńskiego Mikołaja Kurowskiego. Kapituła gnieźnieńska wybrała go na to stanowisko 14 września 1402 r., a w 1403 r. dostał oficjalne zatwierdzenie na stolicy gnieźnieńskiej od papieża Bonifacego IX¹. Większość opracowań podaje, że arcybiskup Kurowski sprowadził dominikanów do Łowicza około 1400 r.² Nie jest znana dokładna data przybycia członków Zakonu Kaznodziejskiego do

¹ J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy: prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. I, Poznań 1888, s. 767.

² S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. II, Lwów 1861, s. 315; R. Oczykowski, *Przechadzka po Łowiczu*, Łowicz 2006, s. 102; *Słownik historyczno-geograficzny Księstwa Łowickiego*, cz. II, z. 1, pod red. Z. Szkurłatowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 200-201.

tego miasta. Biorąc pod uwagę fakt, że arcybiskup Mikołaj Kurowski sprawował rządy na stolicy gnieźnieńskiej od 1402, to możemy jedynie przypuszczać, że sprowadzenie musiało nastąpić po jego wyborze przez kapitułę. Idąc dalej można też uznać, że miało to miejsce po 1404 r., gdyż do tego czasu arcybiskup Kurowski był zajęty odbudową i erygowaniem nowej parafii św. Ducha w Łowiczu³.

Oficjalna fundacja kościoła i klasztoru nastąpiła jednak dopiero w 1414 r. Świadczy o tym akt erygowania klasztoru dominikanów w Łowiczu wraz z kościołem z 1414 r. przez arcybiskupa Mikołaja Trąbę⁴. Oryginał tego dokumentu jest nieznan, ale na szczęście zachował się jego regist. Wynika z niego dokładnie, że niejaki wójt Mikołaj darował klasztorowi parcelę, na której miały stanąć zabudowania klasztorne. Jako fundatorów regist podaje archidiacona łączyckiego Benedykta z Modlny i Wojciecha z Bielaw, który był scholastykiem łączyckim⁵. Niestety zabudowania klasztorne nie stanęły w miejscu przeznaczonym na ten cel przez wójta Michała. Nie zgodziła się na to kapituła gnieźnieńska. Ostatecznie zabudowania klasztorne miały stanąć na działce wykupionej od niewiasty, niejkiej *Konathaczanki*, przy ul. Podrzecznej⁶. Konsekracja kościoła p.w. św. Trójcy miała miejsce w drugą niedzielę po święcie ku czci św. Michała Archanioła⁷. Niestety brak jest daty rocznej.

Brak zgody kapituły gnieźnieńskiej wynikał z uchybień proceduralnych. Nie spytano kapituły, czy wyraża zgodę na fundację klasztoru w Łowiczu, który należał przecież do dóbr arcybiskupa gnieźnieńskiego. Opory kapituły mogły wynikać też z obawy przed uszczupleniem przez klasztor dochodów plebana łowickiego. W tej sytuacji, lokalizacja nabierała szczególnego znaczenia. Co więcej, Wojciech z Bielaw

³ J. K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi gnieźnieńscy...*, s. 767.

⁴ *Regest dokumentu erygującego klasztor i kościół dominikanów w Łowiczu z 1414 r.* [w:] *Zbiór ważniejszych dokumentów natury kościelnej archidiecezji gnieźnieńskiej do lat 1818/1821* [w:] Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. XXXV, oprac. S. L i b r o w s k i, Lublin 1977, s. 291.

⁵ *Ibidem*, s. 292; J. K o r y t k o w s k i, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. III, Gniezno 1883, s. 35-38.

⁶ *Regest dokumentu...*, s. 293.

⁷ Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, *Inwentarz klasztoru dominikanów w Łowiczu z 1619 r.* [w:] *Inwentarze klasztorów sporządzone podczas wizytacji przez prowincjała Jerzego Trebnica OP w latach 1619-1621*, sygn. Pp 125, b. s.

i Benedykt z Modlny byli *tutorami*, czyli opiekunami dóbr arcybiskupich. Kapituła gnieźnieńska mogła wyrazić dezaprobatę z powodu samowolnego rozporządzania majątkiem bez jej zgody. Nie ulega jednak wątpliwości, że sprowadzenie dominikanów do Łowicza świadczyło o tym, że miasto posiadało już wtedy znaczną liczbę mieszkańców, miało niezłą koniunkturę i wykazywało dużą ruchliwość⁸.

Pojawia się zatem pytanie, gdzie przebywali dominikanie od momentu ich sprowadzenia do wybudowania klasztoru. Za pierwszą siedzibę dominikanów w Łowiczu uważa się kaplicę św. Krzyża przy ulicy Świętojańskiej. Była ona niegdyś usytuowana naprzeciwko kościoła św. Jana Chrzyciela⁹. Za obecnością dominikanów w kaplicy św. Krzyża miała przemawiać wzmianka w kronice bernardyńskiej Jana z Komorowa, która mówi o cudownym uzdrowieniu ze ślepoty *priorem ordinis Praedicatorum ad sancta Crucem ibidem in Lovicz illuminavit*.¹⁰ Problem może polegać jedynie na tym, że uzdrowienia przeora łowickich dominikanów dokonał bernardyn Jan Smolka, ale nie przed 1414 r., a w 1478 r., czyli znacznie później. Można to jedynie uzasadnić dalszą przynależnością kaplicy św. Krzyża do dominikanów¹¹. Kaplica św. Krzyża została doszczętnie zrujnowana w 1655 r. przez Szwedów¹².

Pierwszy ikonograficzny przekaz o wyglądzie konwentu łowickiego zamieszczony został na widoku miasta w atlasie Brauna i Hogenberga *Civitates Orbis Terrarum*¹³. Kościół *Sancta Trinitatis* na rycinie część prezbiterialną, która mieści główny ołtarz, ma zwróconą ku wschodowi – w stronę grobu Chrystusa, co oznacza, że był budowlą orientowaną. Niewątpliwie od samego początku był murowany, z wysokim, dwuspadowym dachem krytym dachówką. Nad skrzydłem dach pulpitowy. Cała bryła świątyni podkreśla jego gotycką architekturę. Ko-

⁸Z. Morawski, *Łowicz średniowieczny* [w:] *Łowicz: dzieje miasta*, pod red. R. Kłodziejczyka, Łowicz 1986, s. 50.

⁹W. Grabowski, *Opieka społeczna w Księstwie Łowickim w dobie I Rzeczypospolitej do 1793 roku*, Łowicz 1995, s. 8; Z. Kryściak, *Klasztory w przestrzeni miejskiej Łowicza do końca XVI wieku* [w:] *Roczniki Łowickie*, t. II, pod red. J. Kalińskiego, A. Owczarek-Cichowskiej, M. Wojtyłaka, Łowicz 2004, s. 54.

¹⁰Z. Kryściak, s. 54-55.

¹¹Ibidem, s. 55.

¹²R. Oczkowski, *Łowicz* [w:] *Ziemia. Tygodnik Krajoznawczy Ilustrowany*, R: 1913, nr 15-16, s. 249.

¹³Z. Kryściak, s. 56.

ściół posiadał prostokątną nawę, czteroprzęsłową, wyższe dwuprzęsłowe. Schodkowe szczyty kościoła ozdobione są krzyżami, w centrum dachu znajduje się wieżyczka nakryta kopułą. Liczne gotyckie okna wskazywać mogą na przestronność wnętrza¹⁴.

Od strony północnej, obok kościoła, postawiono zabudowania klasztorne. Klasztor był dwukondygnacyjny i przylegał skrzydłem do kościoła. Z zewnątrz elewacja podparta szkarpami¹⁵. Zbudowano go na planie czworoboku zgrupowanego wokół prostokątnego wirydarza, czyli zgodnie z zasadą zachodniego budownictwa konwentualnego¹⁶. Do dzisiaj układ wnętrz jest na ogół pierwotny. W obu kondygnacjach skrzydło południowe i zachodnie jest jednotraktowe. Na piętrze skrzydła wschodniego pomieszczenia znajdują się po bokach wysokiego korytarza. W pozostałych skrzydłach znajdują się dwa trakty. W większości pomieszczeń parteru i we wschodnim skrzydle piętra sklepienia kolebkowe z lunetami lub kolebkowo-krzyżowe. W pozostałych zastosowano już nowsze stropy, wsparte gdzieś na drewnianych kolumnach w XIX w. Na parterze w jednym z południowych pomieszczeń zachowała się stiukowa dekoracja z profilowanych żeber. Dachy dwuspadowe¹⁷. Na program użytkowy klasztoru wpływało chociażby programowe ubóstwo, które ograniczało liczbę pomieszczeń gospodarczych i reprezentacyjnych. Na pewno w klasztorze łowickim musiały znajdować się cele zakonników i szkoła konwentualna. Mogło się również znajdować predyktorium, czyli sala, z reguły na piętrze we wschodnim skrzydle, przeznaczona do ćwiczenia kazań¹⁸.

Zabudowania klasztorne znajdowały się tuż nad rzeką, która stanowiła naturalną granicę miasta. Na zachód od zabudowań konwentu znajdował się bardzo podmokły teren, który był trudny do zagospodarowania (dzisiejszy Przyrynek). Pod tym względem teren ten był mało atrakcyjny, a ponadto ul. Podrzeczna, przy której zbudowano klasztor wraz z kościołem, na początku XV w. nie stanowiła ważnego ciągu

¹⁴ Ibidem; *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 200.

¹⁵ *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 200.

¹⁶ A. Grzybowski, *Dominikanie: Sztuka* [w:] Encyklopedia Katolicka, pod red. L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicza, R. Łukaszyka, Lublin 1983, kol. 80; *Katalog zabytków sztuki w Polsce, woj. łódzkie*, t. II, pod red. J. Z. Łozińskiego, Warszawa 1954, s. 143.

¹⁷ *Katalog zabytków...*, s. 143.

¹⁸ A. Grzybowski, kol. 81.

komunikacyjnego. Tył posesji zajmowały ogrody i budynki gospodarcze¹⁹. W późniejszym okresie powstała wąska uliczka, którą nazwano Dominikańską. Umożliwiła ona mieszkańcom Nowego Miasta bezpośredni dostęp do klasztoru²⁰.

Pomimo, jak mogło by się wydawać, wielu niedogodności, ufundowanie klasztoru przy ulicy Podrzecznej nie było całkowicie przypadkowe. Plac, na którym stanęły budynki konwentu, był w maksymalnej odległości od kościołów parafialnych. Miejsce to charakteryzowało się zatem najslabszym oddziaływaniem duchowieństwa parafialnego. Taka lokalizacja dawała możliwości lepszego pozyskiwania jałmużny i przyciągania wiernych²¹. Należy zaznaczyć, że lokalizacja klasztoru w takim miejscu nawiązywała do tradycji dominikańskiej, która zalecała umieszczać konwent na przedmieściach miast przy podrzędnych ulicach²².

To właśnie w tym klasztorze łowiccy dominikanie urządzili swoją bibliotekę. Biblioteka była niezwykle istotnym miejscem każdego klasztoru. Każdy dominikanin musiał się z nią zetknąć, chociażby podczas nauki w przyklasztornej szkole. Omawiany inwentarz ksiąg klasztoru dominikanów łowickich przedstawia stan faktyczny księgozbioru z pierwszej połowy XVII w.

Inwentarz liczy łącznie siedem kart. Składa się z trzech części. Pierwsza została zatytułowana *Officina Libraria* (obejmuje pięć kart o wymiarach 22x31 cm). Drugą część stanowią *Libri chorales* (jedna karta o wymiarach 22x31 cm). Trzecia część inwentarza (*Libri Conventus*) znajduje się na dwóch kartach o wymiarach 12x31 cm. Dukt piśma sugeruje, że wszystkie części mogła napisać jedna osoba. Niestety nie ma o niej żadnych informacji.

Pierwsza część jest najobszerniejsza. Obejmuje 145 pozycji na spisie. Zapis pozycji uwzględnia autora, tytuł i niekiedy liczbę woluminów lub ilość egzemplarzy. Brak jest jakichkolwiek informacji na temat miejsca lub dacie wydania. Niekiedy zapis jest bardzo lakoniczny np. dominikanie łowiccy posiadali w swoich zbiorach dziewięć dzieł św. Tomasza z Akwinu, ale brak jest informacji o konkretnych tytułach.

¹⁹ Z. Kryściak, s. 56.

²⁰ Ibidem.; R. Oczkowski, *Przechadzka...* s. 121, 126.

²¹ Z. Kryściak, s. 56.

²² Ibidem, s. 57.

W części tej przeważają dzieła Ojców i Doktorów Kościoła takich jak św. Augustyn, św. Hieronim ze Strydonu, św. Jan Chryzostom, czy św. Jan Damasceński. Oprócz tego, dominikanie z Łowicza posiadali dość bogaty zbiór dzieł, które pomagały w doskonaleniu warsztatu kaznodziei. Warto wymienić chociażby dzieło Kwintyliona *Institutionis oratoriae libri XII (O kształceniu mówcy)*, Jana Bromiardusa *Summa praedicatorum*, czy Filipa Diez *Summa praedicatorum ex omnibus locis communibus locupletissima*. Inwentarz uwzględnia również dzieła z zakresu logiki, takie jak *Summae logicales* Piotra Hiszpana, czy *De inventione dialectica* Rudolfa Agricoli. W dominikańskiej bibliotece można było również spotkać prace z zakresu historii liturgii, czy też nauki o sakramentach np. dzieło Mikołaja z Błonia *Tractatus sacerdotalis de sacramentis*, czy Melchiora Hittorpa *De divinis catholicae ecclesiae officiis ac ministeriis*. Księgozbiór zaopatrzony był również w dzieła podejmujące tematykę teologii moralnej np. *Summa angelica de casibus conscientiae* Aniola Carletiego z Chivasso. Warto również wspomnieć o dziełach z zakresu historii Kościoła i hagiografii, takich jak *Historia Ecclesiastica* Euzebiusza z Cezarei, *Legenda aurea* Jakuba de Voragine czy *Sermones Thesauri novi de sanctis* Piotra de la Paluda (dzieło to jest także zbiorem wytycznych dla kaznodziei). Oprócz tego, u dominikanów łowickich można było spotkać dzieło Giovanniego Pico della Mirandoli *De hominis dignitate*, czy jedno z największych dzieł ascezy chrześcijańskiej – *De imitatione Christi* Tomasza a Kempis (nie do końca jednak wiadomo, czy to akurat Tomasz a Kempis jest autorem tego dzieła).

Druga część (*Libri chorales*) jest znacznie mniej obszerna. Zawiera ona trzy pozycje: graduał, antyfonarz i brewiarz. Mała liczba pozycji na spisie nasuwa pytanie, czy część ta uwzględnia wszystkie księgi, znajdujące się u łowickich dominikanów. To znaczy, czy jego dalsza część nie uległa zniszczeniu lub zwyczajnie nie zaginęła. Niestety, dzisiaj jest bardzo trudno odpowiedzieć na to pytanie.

Trzecia część jest najgorzej zachowana. Obejmuje 78 pozycji na spisie. Plamy, które są widoczne, świadczą o tym, że musiała zostać czymś zalana. Atrament uległ w niektórych miejscach rozmazaniu, a tam gdzie nie ma plam – wyblakł. Do tego dochodzi bardzo niewyraźny dukt pisma, który dodatkowo utrudnia odczytanie tej części inwentarza. Tylko dzięki tytułowi tego inwentarza (*Libri Conventus*) i poszczególnym pozycjom na spisie, które udało się odczytać, można się zorientować, że jest to inwentarz ksiąg. Co ciekawe, pozycje możliwe do odczytania, pokrywają

się z pozycjami pierwszego spisu. I tak, na spisie tym znajduje się ponownie Filip Diez i jego *Summa praedicatorum, czy Historia Ecclesiastica* Euzebiusza z Cezarei. Trudno jest na obecną chwilę stwierdzić, czy dokładnie wszystkie tytuły się pokrywają, gdyż jak wspomnianie było wcześniej, wynika to ze słabej czytelności tekstu.

Działalność dominikanów w Łowiczu została przerwana w 1818 r. Nakazem ówczesnych władz zaborezych musieli przenieść się do Sochaczewa wraz z pięcioma braćmi z Łęczycy, którzy byli przeniesieni do ich konwentu jeszcze w 1798 r.²³ Od 1818 do 1826 r. miała miejsce przebudowa gmachów dominikańskich na koszary. Rosjanie w prezbiterium kościoła urządzili salę balową, a od 1836 r. cerkiew pułkową. Od 1836 r. w gmachu poddominikańskim mieściła się szkoła junkierska. Na początku 1914 r. budynki zajęli Niemcy, a po 1915 r. dostosowano je pod elektrownię.²⁴ Obecnie w zabudowaniach poddominikańskich mieści się Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. 10 Pułku Piechoty. Szkoła została ulokowana w budynkach przy ulicy Podrzecznej po 1945 r.

Można się zatem domyślać, że księgozbiór łowickich dominikanów przepadł po kasacie bezpowrotnie. Co ciekawe, u Gawareckiego można znaleźć dość ciekawą informację na temat biblioteki łowickich dominikanów. Gawarecki podaje, że po kasacie klasztoru, część księgozbioru dominikanów trafiła do *tutejszego* duchownego i razem z księgozbiorem pobernardyńskim tworzy jego prywatną bibliotekę, liczącą 800 książek²⁵. Kim jest ten duchowny? Niestety, pomimo usilnych starań, nie udało się tego ustalić.

Reasumując, należy zaznaczyć, że niniejszy artykuł jest jedynie próbą prezentacji źródła. Ze względu na potencjał badawczy i bogactwo informacji, zawartych w tym inwentarzu, źródło to zasługuje na gruntowne opracowanie ze szczególną analizą dzieł i ich użyteczności w przyklasztornej szkole. Takie opracowanie byłoby znakomitym uzupełnieniem próby monografii klasztoru dominikanów w Łowiczu i dałoby inspirację do kolejnych badań.

²³ P. P. G a c h, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914: rozprawa doktorska*, Lublin 1984, s. 41-42, 238; R. O c z y k o w s k i, *Przechadzka...*, s. 102.

²⁴ R. O c z y k o w s k i, *Przechadzka...*, s. 102.

²⁵ W. H. G a w a r e c k i, *Pamiętki historyczne Łowicza*, Warszawa 1844, s. 43-44.

MARTA PRZYGODA-STELMACH

HITHERTO UNKNOWN IN HISTORIOGRAPHY
INVENTORY OF BOOKS OF THE DOMINICAN CONVENT IN ŁOWICZ

Summary

The aim of the article is to present *the Inventory of Books of the Dominican Convent in Łowicz*, which finds itself in three parts on seven charts in *Copiarum et privilegiorum et aliorum documentorum Conventus Loviciensis*. It is a collection of documents of the Łowicz convent from 1600-1644, located in the Archives of Polish Dominican Province in Cracow (CN Łw 2). The article has been written on the basis of diploma dissertation on the topic of the history of Dominican Convent in Łowicz and paper delivered on November 6th, 2010 in Płock, at conference on church school system in the Polish Republic from the 16th to 17th century. The description of the inventory has been preceded by a short outline of the early activity of the Dominicans in Łowicz and finishes with a presentation of the library's history after the convent's dissolution in 1818. Each part of the inventory has been separately reviewed. Through the analysis of respective entries of the inventory the most characteristic works of Church history, logic, liturgical history or hagiography have been presented. The article is only an attempt at presentation of the source material in question and may constitute a contribution to further research on the library collection of Łowicz Dominicans from the 15th to the beginning of 19th century.

Translated by Hanna Rybkowska